

# KURJER WILENSKI

## Emigracja żydowska i przeludnienie

Dążenia kolonizacyjne i kwestia stosunków polsko-żydowskich stały się ostatnio bazą licznych i nieraz biegunowo sprzecznych poglądów na te sprawy, wyrażanych na forum publicznym.

W związku z zagadnieniem żydowskiej emigracji należało by właściwie dać odpowiedź na dwa następujące pytania:

1. Czy emigracja Żydów z Polski istotnie przyczynić się może do złagodzenia przeludnienia? i

2. Jakie ma ona podstawy i widoki rozwoju?

Jeżeli przyjąć, że wogóle emigracja w warunkach wolnej wymiany międzynarodowej jest skutkiem ciśnienia demograficznego w kraju emigracyjnym, to stwierdzić również należy, na podstawie danych z lat ostatnich, że spadkowi liczby emigrantów nie-Żydów towarzyszy poważny wzrost cyfry ludności żydowskiej, emigrującej w tym czasie z Polski. Jak podaje M. Linder (M. Linder, Emigracja Żydów z Polski w okresie kryzysu (1929—1930). Mies. Żydowski. Zesz. 3—4. 1935 r.), udział procentowy nie-Żydów w emigracji ogólnej z Polski — wynosił w 1929 r. — 90,4 (Żyd. 9,6), 1930 r. — 91,3 (8,7), 1931 — 88,7 (11,3), 1932 — 59,7 (40,3), 1933 —

52,4 (47,6), 1934 r. — 57,7 (42,3) i 1935 r. — 43,3 (56,7), przy tym zaznaczyć należy, że emigracja zamorska, a więc osiedleńcza, dotyczy prawie wyłącznie Żydów, gdyż średnio za lata 1929—33, stanowi ona 86,4% emigracji żydowskiej wogóle (a nie-Żydów 10,2%). Cyfry dotyczące emigracji kontynentalnej są w dużym stopniu wyrazem emigracji sezonowej do państw sąsiednich, wogóle zaś emigracja sezonowa, a zwłaszcza w ograniczonych dziś jej rozmiarach tylko częściowo łagodzi przeludnienie i to tylko w pewnych dzielnicach Rzeczypospolitej.

W ostatnich latach głównym terenem imigracji osiedleńczej Żydów stała się Palestyna dzięki ideologii syjonizmu i sprzyjających fali imigracyjnej warunków gospodarczych w tym kraju w okresie 1932—1935 r. Przyczyn ekspansji emigracyjnej Żydów szukać należy, jak się zdaje, zgodnie z opinią W. Rejfa (Rozwój i warunki emigracji żydowskiej z Polski. Sprawy narodowościowe Nr. 3. 1936 r.) i innych, w dużej części mas jego w ośrodku emigracyjnym. W cyfrach bezwzględnych emigracja Żydów z Polski w 1935 r. wynosiła 30.703 osoby t. j. mniej niż wynosi

ich przyrost naturalny w tym roku (32.988 osób). Z cyfr tych wyciągnąć by można łatwy wniosek, że emigracja żydowska, w jej obecnym stanie, nie rozwiązując nawet w zupełności zagadnienia przyrostu naturalnego Żydów — nie może złagodzić ogólnego w kraju przeludnienia. Jeżeli przy tym wziąć pod uwagę, że największe natężenie osiąga emigracja żydowska w naszych woj. wschodnich — 43,5% ogółu emigrantów (woj. centralne — 28,8%, południowe — 17,5%) — gdzie przeludnienie nie przybrało jeszcze zbyt wielkich rozmiarów, to w konsekwencji należałoby albo spowodować sztucznie przekształcenie ruchów imigracyjnych w poszczególnych dzielnicach kraju, lub też pogodzić się z faktem, że utrzymanie obecnego stosunku emigrantów Żydów do pozostających na miejscu, przyczyni się do uzdrowienia struktury ludnościowej w woj. wschodnich, przy jej pogarszaniu się w innych dzielnicach.

Jeżeli przyjąć, że już teraz nadmiar ludności „zbędnej“ wynosi w Polsce ca 4—8 milionów — to ani emigracji wogóle (żydowskiej i nieżydowskiej razem 53.812 osób — 1935 r.) w jej stanie obecnym, ani nawet w razie jej podwojenia, co wobec aktualnych stosunków

międzynarodowych jest mało prawdopodobne, nie można przypisywać decydującego znaczenia w rozwiązaniu problemu przeludnienia Polski. Emigracja żydowska ma jednak prócz zwykłego usunięcia nadwyżki ludności głębsze znaczenie, które szczególnie wyraźnie zarysowuje się na terenie Ziemi Wschodnich. Jak wiadomo, najogólniej biorąc, głównym środkiem zatrudnienia ludności żydowskiej jest rzemiosło i handel. To też „towarzyszy“ ona w pierwszym rzędzie tym krajom i rejonom, gdzie pewna zamożność i większe skupienia ludności, pozwalają jej znaleźć związane z tym stanem rzeczy źródła utrzymania. Niski gospodarczo stan woj. wschodnich i specyficzny przez swą samowystarczalność charakter gospodarki wiejskiej, nie sprzyjały rentowności żydowskiego rzemiosła i handlu wywołując w nich tu tendencje emigracyjne silniejsze niż w innych dzielnicach. Przyłącza się do tego zarysowujące się ostatnio ciśnienie chrześcijańskiej ludności wiejskiej w kierunku zajęcia opanowanych dotąd niemal bez reszty przez Żydów dziedzin życia gospodarczego. Można ten ruch nazwać niepożądanym nacjonalizmem.

(Dokończenie na str. 3-ej)

E. M.

## Zgon prof. Wyczółkowskiego

WARSZAWA, (PAT). 27 bm. po południu zmarł w Warszawie na skutek ciężkiego zapalenia płuc profesor Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, jeden z największych współczesnych malarzy polskich Leon Wyczółkowski.

Zmarły liczył lat 84.

Ś. p. prof. Leon Wyczółkowski pochowany będzie na cmentarzu parafialnym we Włocławku pod Bydgoszczą, gdzie ś. p. prof. Wyczółkowski posiadał małą posiadłość ziemską.

Życiorys Leona Wyczółkowskiego. Zakończył życie jeden z największych współczesnych malarzy polskich, pejzażysta-portrecista-grafik, operujący w sposób znakomity wszelkimi technikami od akwaforty do litografii włącznie, na którego pracach wychowało się kilka pokoleń malarzy.

Ś. p. prof. Leon Wyczółkowski urodzony w 1852 r. w Miastku kościelnym na Podlasiu kształcił się w latach 1869—75 w szkole rysunkowej Wojciecha Gersona. Był ostatnim z tej plejady, do której należeli Brandt, Podkowiński, Stanisławski, Masłowski, Alchimowicz i Rapacki.

W latach 1874—75 studiował artysta w monachijskiej akademii sztuk pięknych, a następnie w akademii krakowskiej u Jana Matejki. Po krótkim pobycie w Warszawie wyjechał na Podole i Ukrainę na 10 lat, skąd przywoził szereg znakomitych płócien pejzażowych, jak „Kopanie buraków“, „Polów raków“ i „Rybak“. W r. 1895 zamianowany został profesorem krakowskiej akademii sztuk pięknych, na którym to stanowisku przetrwał lat 16 do r. 1911. W okresie wojny w r. 1916 ś. p. prof. Wyczółkowski wstąpił do legionów, gdzie powstał jego bogaty zbiór rysunków i autolitografii, m. in. teka pt. „Wspomnienia z Legionów“.

Od 1928 r. do 1934 mieszkał w Poznaniu. W r. 1934 obejmując katedrę w warszawskiej akademii sztuk pięknych, mimo podeszłego wieku nie przerywając pracy do ostatnich niemal chwil życia.

Debiutował w r. 1876 w krakowskim tow. przyjaźni sztuk pięknych, w następnym roku wystawia pierwsze wielkie dzieło „Maryna Mniszcówna“, które przyniosło mu ogromny sukces. Nieomal co roku wystawia coraz to nowe dzieła, utrwalające jego sławę. Na wszechświatowej wystawie w St. Louis w 1904 r. otrzymuje Wyczółkowski medal brązowy. W tym samym roku wydaje pierwszą swoją tekę autolitografii. Od tego czasu nie zaniedbał pracy graficz-

nej, wzbogacając sztukę polską świetnymi planszami od akwafort do litografii włącznie, jak teki „Starej Warszawy“, „Lublin“, „Wawel“, „Ukraina“, „Kraków“, „Gdańsk“, „Wspomnienia z Legionów“, „Wrażenia z Białowiesi“, „Kościół Mariacki“ aż po ostatnią wielką tekę pomorską, rysowaną na kamieniu w r. 1931.

Obrazy ś. p. prof. Wyczółkowskiego zdobią galerie Krakowa (muzeum narodowe), Warszawy, Lwowa i Poznania oraz prywatnych zbiorów.

Ś. p. prof. Wyczółkowski odznaczony był wielką wstęgą orderu Polonia Restituta, krzyżem kawalerskim, oficerskim i komandorskim z gwiazdą tegoż orderu, złotym krzyżem zasługi, wawrzynem akademickim. Przez szereg lat był także członkiem kapituły orderu Polonia Restituta. Posiadał również wiele odznaczeń zagranicznych.

Z okazji 80 rocznicy urodzin ś. p. prof. Wyczółkowskiego zorganizowano w Poznaniu wystawę jubileuszową, na której zgromadzono około 100 cenniejszych prac mistrza. Wystawa ta następnie odwiedziła Kraków i Warszawę.

Wydano wtedy piękną księgę pamiątkową, ozdobioną kilkoma reprodukcjami. Równocześnie ukazała się monografia Wyczółkowskiego, pióra Hilarego Majkowskiego z dwoma wierszami wstępными E. Żegadłowicza oraz Jana Sztayngera w tłumaczeniu czeskim. W roku ub. ukazała się w Pradze monografia Wyczółkowskiego pióra M. Zakoveca.

## Zmarł gen. v. Seeckt

BERLIN, (PAT). — W niedzielę popołudniu zmarł po krótkiej chorobie niespodziewanie gen. płk. w stanie spoczynku Hans von Seeckt.

## Nowe trzęsienie ziemi w Japonii

TOKIO, (PAT). Dzisiaj rano około godz. 9-ej w pobliżu wyspy Nijima dały się odczuć gwałtowne wstrząsy podziemne. Trzęsienie ziemi, które trwało dość krótko, spowodowało zawalenie się licznych domów.

Szczegółów na razie brak. Niewiadomo czy są ofiary w ludziach. Komunikacje telefoniczne i telegraficzne w wielu miejscach zostały przerwane.

TOKIO, (PAT). — Według ostatnich wiadomości trzęsienie ziemi, które nawiedziło wyspę Nijima uszkodziło przeszło 500 domów. Jedną osobę utraciła życie, 10 odniosło rany. Dwa domy zostały całkowicie zburzone.

## Angielsko-włoskie gentleman-agreement

PARYŻ, (PAT). — „Paris Soir“ donosi z Rzymu, iż angielsko-włoskie gentlemen-agreement ma zawierać pięć punktów:

1) potwierdzenie poszanowania wzajemnych interesów Anglii i Włoch na morzu Śródziemnym,

2) potwierdzenie poszanowania wolności dróg wejściowych i wyjściowych z morza Śródziemnego,

3) zobowiązanie utrzymania pokoju wszelkimi środkami i we wszelkich okolicznościach,

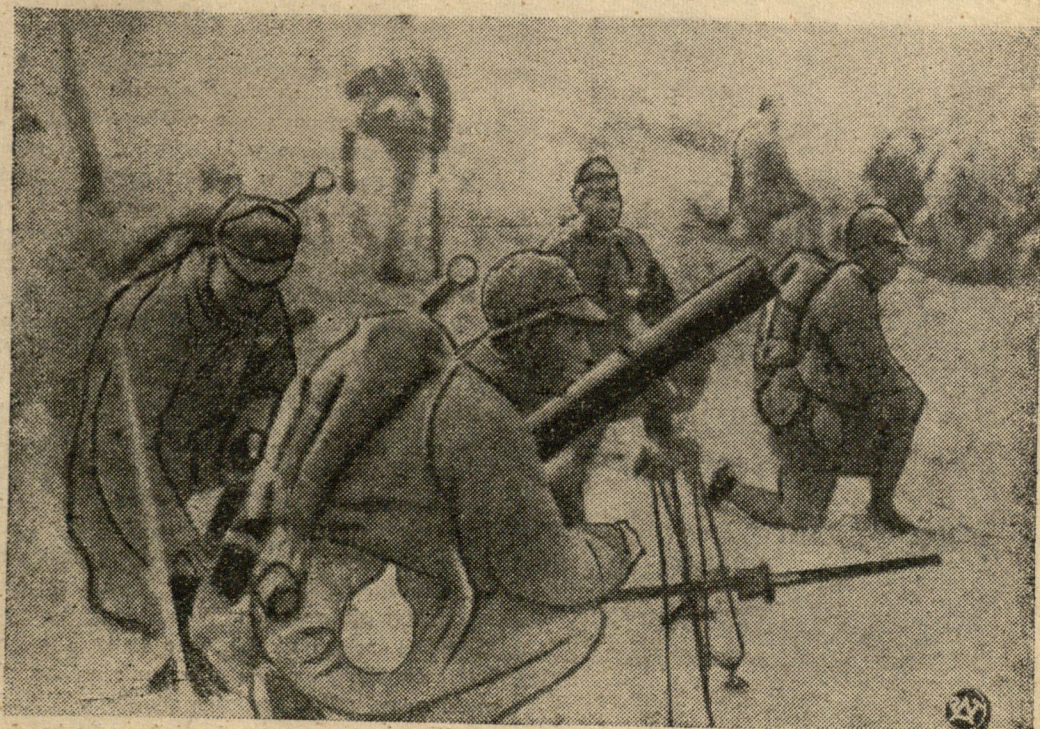
4) wzajemne zobowiązanie utrzymania status quo nad morzem Śródziemnym.

Angielsko-włoskie gentleman-agreement ma precyzować, iż oba mocarstwa nie mają zamiaru powiększenia swego stanu posiadania tery-

torialnego. Ze swej strony Włochy mają stwierdzić, iż nie mają żadnych zamiarów ani co do morza Egejskiego, ani co do Jugosławii, ani przede wszystkim co do Wysp Balearskich. — Punkt piąty ma formułować pewne kwestie drażliwe, jak np. sprawę ewentualnych incydentów na morzu Śródziemnym w związku z wojną domową w Hiszpanii.

„Paris Soir“ zapowiada opublikowanie gentleman agreement na poniedziałek i podkreśla, że Włochy już zademonstrowały swoją dobrą wolę, odwołując z Wysp Balearskich słynnego hr. Rossi, koło którego zgromadziły się włoskie osiedla na Majorce i który okazał bardzo czynną pomoc gen. Franco w walkach z hiszpańskimi oddziałami rządowymi, które próbowały zająć Wyspy Balearskie.

## Z ostatnich wydarzeń w Chinach



Pozycje chińskich wojsk rządowych pod Sian-Fu.



# Powstańcy gwałtownie bombardują Madryt

## Olbrzymie straty obu stron

MADRYT. (Pat.) Rada obrony Madrytu komunikuje:

W 50-ty dzień obrony Madrytu powstańcy o godz. 4ej rano zaczęli gwałtowny atak na kilku odcinkach frontu, a w szczególności w dzielnicy uniwersyteckiej.

Centrum miasta było bombardowane przez artylerię.

Wojska republikańskie stawiają zacięty opór atakowi powstańców. Bitwa trwa już od 8-miu godzin.

PARYŻ. (Pat.) Havas donosi z Madrytu: Wojska powstańcze podjęły z rana gwałtowne natarcie na odcinku Cas del Campo, przy czym zdołały sforsować rzekę Manzanares, zagrażając pozycjom wojsk rządowych.

Ogień rządowej artylerii i karabinów maszynowych powstrzymał natarcie, lecz walka trwała nadal.

Podczas wielokrotnych ataków powstańcy ponieśli ciężkie straty, lecz artyleria powstańcza celnie ostrzeliwując pozycje rządowe poczyniła spustoszenie w szeregach obrońców. Wojska rządowe przeszły w kilku punktach do przeciwnatarcia, celem odzyskania straconego terenu, lecz zostały powitane gęstym ogniem karabinów maszynowych i moździerzy.

O godz. 18,30 natarcie powstańców miało się załamać, lecz zażarta walka spowodowała obustronne ciężkie straty.

W dniu dzisiejszym odbyła się największa bitwa o Madryt. Na południowym odcinku nacierała wojska rządowe, na zachodnim zaś — powstańcy. Kanonada trwała bez przerwy aż do wieczora.

SEWILLA. (Pat.) Radiostacja powstańcza donosi, że po klęsce pod Montoro niedobitki oddziału międzynarodowego wycofały się w kierunku Villa del Rio, gdzie natknęły się na pułk honorowy z Kadixu i po krótkiej walce zostały wzięte do niewoli.

Wczoraj wieczorem lotnictwo narodowe gwałtownie bombardowało front biskajski oraz Madryt. W dzielnicach Paseo del Prado i Vilegas wybuchły liczne pożary. Wielkie bomby rzucono na rowy strzeleckie przeciwnika, zadając mu ciężkie straty. Artyleria przeciwnika, bombardująca nasze pozycje, została zmuszona do milczenia ogniem naszych baterii.

PARYŻ. (Pat.) Havas donosi z Madrytu: Dziś o godz. 3-iej nad ranem artyleria powstańcza rozpoczęła bombardowanie dzielnicy La Latina.

Bombardowanie trwało do godziny 10,30. Ludność schroniła się do piwnic. Milicja siłą usunęła z ulic kobiety stojące w kolejkach przed sklepami spożywczymi.

Najbardziej ożywiona arteria Madrytu — ulica Toledo — była zupełnie pusta. Tramwaje kursowały regularnie. O godz. 11 ulice powróciły do normalnego stanu.



I na froncie madryckim dbają żołnierze o swój wygląd zewnętrzny. Nawet podczas zbiegów fryzjerskich nie odłącza się milicjant od swego karabina.

Z rana wojska rządowe podjęły atak w południowej dzielnicy Madrytu, poprzedzony przygotowaniem artyleryjskim.

O godz. 7,30 milicja ruszyła naprzód i pomimo zaporowego ognia artylerii powstańczej posunęła się o 2 klm. Celem natarcia było uprzedzenie uderzenia wojsk powstańczych na odcinku Villa

Verde oraz nie dopuszczenie do okrążenia Madrytu przez gen. Franco.

Konfiguracja terenu zajętego dziś przez wojska rządowe pozwala na ostrze liwanie pozycji powstańczych w Casa del Campo oraz na szachowanie przedmieścia Carabanchel, gdzie mają być skoncentrowane poważne siły powstańcze.

## Torpedy nieznanych łodzi podwodnych

VALENCJA. (Pat.) Z Tarragony donoszą, iż łódź podwodna, której przynależności nie udało się stwierdzić, usiłowała storpedować statek „Mangallanes” w chwili gdy przygotowywał się do opuszczenia portu.

Wyrzucone przez łódź podwodną torpedy

znaleziono na plaży odległej o 1500 metrów od portu. Są one rzekomo pochodzenia włoskiego. Agencja Havasa donosi, iż w pobliżu Barcelony usiłowano również storpedować transportowiec, zbliżający się do portu. Torpedy rzekomo wyłowili rybacy.

## Niemcy szykują demonstrację okrętów wojennych u brzegów Hiszpanii

PARYŻ. (Pat.) Prasa paryska oczekuje, iż w dniu dzisiejszym nadejdą z wybrzeża hiszpańskiego wiadomości o demonstracji floty niemieckiej przed portem w Bilbao. Wszystkie niemal dzienniki zapowiadają, iż powtórzy się obecnie, taka sama demonstracja, jaka miała miejsce w początkach konfliktu hiszpańskiego po incydencie z okrętem niemieckim „Camerun”. Prasa spodziewa się, że do tej demonstracji użyte będą okręty wojenne niemieckie, znajdujące się na wodach hiszpańskich.

Jak przypomina „Paris Soir” flota niemiecka na wodach hiszpańskich składa się obecnie z dwóch pancerników „Deutschland” i „Admiral Scheer”, z krążownika „Koeln” i dwóch eskadr torpedowców. Większość prasy paryskiej wyraża nadzieję, iż incydent cały zostanie jednak zlikwidowany bez dalszych komplikacji i że po demonstracji

niemieckiej przed Bilbao, władze miejscowe wydadzą zasekwestrowany okręt niemiecki wraz z trzema pasażerami i ładunkiem, który, jak donosi prasa niemiecka z Berlina, nie ma charakteru materiału wojennego.

Jednocześnie z tymi informacjami „Le Matin” twierdzi, iż w związku z podobnym incydentem hiszpańsko- sowieckim, dotyczącym okrętu sowieckiego „Komsomol” na wodach hiszpańskich ma przebywać eskadra 5-ciu łodzi podwodnych sowieckich, która uzyskała od rządu walencckiego pozwolenie na ustanowienie swej bazy w jednym z portów, pozostających pod kontrolą hiszpańskich wojsk rządowych. Łodzie te mają jakoby eskortować stale transporty sowieckie na wodach przybrzeżnych Hiszpanii i wykonywać ochronę tych okrętów przed atakami ze strony powstańczych okrętów wojennych.



Na froncie hiszpańskim walczy wielka ilość kobiet, szczególnie po stronie wojsk rządowych. Na ilustracji widzimy Angielkę, która z pełnym rynsztunkiem zgłosiła się dobrowolnie i walczy po stronie rządu madryckiego.

## Meksyk usuwa przedstawiciela powstańców

MEKSYK. (PAT.) — Rząd meksykański na podstawie artykułu 33 konstytucji wydalł z Meksyku przedstawiciela rządu w Burgos Ramona de Pujadas y Gaston, jako uciążliwego cudzoziemca.

Zawiadomienie o wydaleniu zostało wręcone 23 grudnia.

Przedstawiciel rządu w Burgos powinien opuścić Meksyk najpóźniej 30 bm. Ramon de Pujadas y Gaston był sekretarzem ambasady hiszpańskiej opuszczał ambasadę w pierwszych dniach wojny domowej wypowiadając się za powstańcami. Prawdopodobnie przedstawiciel rządu w Burgos wyjedzie z Meksyku 30 grudnia na pokładzie okrętu niemieckiego.

## Francja i Anglia w sprawie nieinterwencji w Hiszpanii

PARYŻ. (Pat.) Agencja Havasa donosi z Berlina: Ambasador Francji Francois Poncet i ambasador Wielkiej Brytanii sir Eric Phips udali się dzisiaj do niemieckiego ministerstwa spraw granicznych i wręczyli szefowi sekcji prawnej Gausowi dwie noty dotyczące bardziej ścisłego stosowania zasady nieinterwencji w sprawach hiszpańskich.

## Zatrudnienie dla 170 tysięcy robotników polskich

BUKARESZT. Mówi się tutaj o projekcie budowy systemu kanałów, które prowadziłby ze Śląska przez Wisłę, San do Prutu a tą rzeką do Gałacz. Taka sieć kanałów służyłaby wywozowi Polski, Niemiec i Czechosłowacji. Wybudowanie tej drogi wodnej kosztowałoby ok. 1 miliarda złotych, z czego na Polskę przypadłoby około 830 milionów.

Według obliczeń ekonomistów kanał taki byłby nader rentowny. Gdyby zapewniono przewóz 5 milionów t. towarów rocznie, można by liczyć na 6 procentowe umorzenie inwestowanego kapitału. Jednak projektowany kanał mógłby być drogą przewozową dla znaczniejszej ilości towarów, ponieważ 5 milionów ton dałby

tylko przewóz samego węgla polskiego.

Oprócz tego kanałem tym przewozić można byłoby rudy manganowe z Kaukazu dla przemysłu polskiego i niemieckiego, dalej rudy chromow z Grecji i bauxyt z Jugosławii dla przemysłu aluminiowego.

Fachowcy obliczają dalej, że gdyby ta polsko-rumuńska sieć kanałowa połączona została z niemiecką siecią wodną, już w pierwszym roku przewóz tą drogą przewyższałby znacznie przewóz przez kanał Suezki, który rocznie przynosi 550 milionów franków francuskich.

Przy budowie tego kanału zatrudniono by 10.000 robotników na okres 4 lat a prócz tego

podniesiony zostałby stan zatrudnienia w przemyśle cementowym, ceglarnianym i metalurgicznym, nie mówiąc już o tym, że ostatecznie kanał przynosiłby wielkie zyski tak Polsce jak i Rumunii.

Dzięki kanałowi produkcja węgla polskiego mogłaby się podnieść o 25 proc. a Rumunia łatwo mogłaby wywozić naftę, kukurydzę i jęczmień do krajów północnych, zaś port w Gałacz doznałby znacznego ożywienia.

Niektóre koła rumuńskie wypowiadają się za tym, aby kanał prowadził nie przez Prut, a przez Dniestr, co umożliwiłoby bezpośredni dostęp do morza Czarnego. („Chwila”)

## Rocznica powstania wielkopolskiego

POZNAŃ. (Pat.) Stolica Wielkopolski, podobnie jak w latach ub. obchodziła dziś uroczystości rocznicę powstania wielkopolskiego.

Rano odprawiono w kolegiacie farniej mszę świętą. O godz. 12 w ratuszu poznańskim w sali rady miejskiej odbyło się uroczyste wręczenie nagród artystycznej i literackiej stołecznego miasta Poznania prof. Janowi Wroneckiemu i Arkademu Fiedlerowi.

Po południu w dalszym ciągu uroczystości wszystkie organizacje powstańcze, kombatanckie i b. wojskowych zgromadziły się na placu Wolności. Przemówienie, poświęcone historii powstania i walk o Wielkopolskę wygłosił kapitan Wierzejski, który zakończył je okrzykiem na cześć Pana Prezydenta R. P. Marszałka Śmigłego-Rydza.

Po wygłoszeniu okolicznościowych deklamacji i odśpiewaniu chórem Roty, uroczystości zakończyły się na Placu Wolności gdzie przed 18-ty laty rozgorzały pierwsze walki o oswobodzenie Wielkopolski. Następnie udano się przed pomnik Wdzięczności, gdzie gen. Taczak zapalił znicze po czym odprawił modły ks. prałat Taczak.

## Czang-Sue-Liang będzie ulaskawiony

NANKIN. (PAT.) 9 osób z otoczenia marsz. Czang-Kai-Szeka, m. in. minister spr. wewn. Czang-Tso-Pin, wiceminister wojny Czen — Czen i szef sztabu gen. Czen-Ta-Czun, zostali zwolnieni i przybyli do Nankinu.

Wedle doniesień z wiarogodnego źródła Czang-Sue-Liang ma zostać za wstawieniem marsz. Czang-Kai-Szeka ulaskawiony, po czym powróci do Sianfu na dotychczasowe stanowisko.

## Indie odrzucają nową konstytucję

KALKUTA. (PAT.) — W m. Faizpur rozpoczął obrady narodowy kongres indyjski z udziałem 60 tysięcy uczestników.

Na kongres przybył również Ghandi.

Przewodniczący kongresu Jawaharlal Nehru oświadczył, że kongres będzie zwalczał nadaną ostatnio Indiom konstytucję, będzie domagał się jej odwołania oraz żądać będzie zwolnienia kon tytuantu.

Uchwały kongresu potępiają wszelkie przygotowania wojenne, zwłaszcza na pograniczu Afganistanu oraz wyrażają sympatie dla strony rządowej w Hiszpanii.

## Przesilenie na Kubie

HAWANA (Pat.) — Po 6 godzinnych naradach senat powziął decyzję o złożeniu z urzędu prezydenta Gomeza.

HAWANA (Pat.) — Prezydent Laredobru, który objął stanowisko po prezydencie Gomezie, odbył dwugodzinną rozmowę z płk. Batistą. Temat rozmowy nie przedostał się do wiadomości publicznej. Kubańskie koła polityczne przewidyują, iż Batista zmusi prezydenta Laredobru do ustąpienia jeszcze w ciągu tygodnia. Zgodnie z konstytucją w razie dymisji Laredobru prezydentem zostałby automatycznie sekretarz stanu Rafael Montalva, bliski przyjaciel Batisty.

## Samoloty badają przylot szarańczy

KAIR. (PAT.) — Egipskie ministerstwo rolnictwa zostało zaalarmowane meldunkami z górnego Egiptu o pojawieniu się szarańczy na pograniczu pustyni Libijskiej.

Zwykle szarańcza rozpoczyna swój lot ku dolinie Nilu dopiero w kwietniu. W celu sprawdzenia tych doniesień wysłano na zwiady parę samolotów. Do najbardziej zagrożonych okolic wyjechał inspektorzy ochrony rolnictwa.



# Emigracja żydowska i przeludnienie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

—można też się z nim nie zgodzić, niepodobna jednak negować jego istnienia. Co więcej — przy najbardziej obiektywnym poglądzie na kwestię żydowską, ruch ten traktować można jako dodatni objaw budzenia się przedsiębiorczości u ludzi, których horyzont myślowy przywykliśmy do niedawna zamykać w ścianach, a co najwyżej w granicach gospodarstwa wiejskiego.

Ponieważ ze względu na brak przygotowania i ewolucyjny charakter przekształceń gospodarczych zamianę rzemiosła i handlu żydowskiego przez chrześcijański rozliczać trzeba na lata — luki wywołane emigracją Żydów z Ziemi Wschodnich mogą być częściowo uzupełniane imigracją żydowską z innych dzielnic. Nie przesadza to wszystko bynajmniej faktu, że najwyższy nawet kontyngent emigracji żydowskiej nie rozwiąże kwestii wysokiego przyrostu naturalnego i przeludnienia, oraz że zaktualizuje się w przyszłości konieczność usunięcia zagranicę pewnej nadwyżki już ludności chrześcijańskiej. Ponadto, nie można zaprzeczyć, że wielka pauperyzacja dużej części „ulicy żydowskiej“ wpływa bardzo ujemnie na, i tak już niemiernie niski, nasz standard of life, zaś prymitywizm form wykonywania jej zawodów działa destrukcyjnie na nasze życie gospodarcze.

Nie pragnę tu wcale generalizować twierdzenia, że dziś „obowiązujące“ niejako prymitywne formy np. handlu, są wytworem Żydów i najbardziej im odpowiadają. Dostosowały się one przez wiele lat do istniejącej struktury gospodarczej Ziemi naszych i jak dotąd, nie było możliwości ich usanowania. Jeżeli jednak dziś istotnie miałyby nastąpić silna penetracja do handlu i rzemiosła elementu chrześcijańskiego — to stworzyłaby ona świetną sposobność podniesienia naszego życia gospodarczego na poziom wyższy i bardziej odpowiadający współczesności. Okazji tej w żadnym razie pominąć nam nie wolno. W wypadku tym kierować się winniśmy niewątpliwą prawdą, iż łatwiej jest narzucać pewne formy pracy człowiekowi, który jej nigdy jeszcze nie wykonywał, niż przerabiać psychikę ludzi wżytych już od stuleci niemal w inne metody postępowania.

W faktach tych widzę największą zaletę obecnej emigracji żydowskiej, jej rozwój, zaznaczający się w ostatnich latach, należy jak najbardziej ułatwić i utrwalić. Da to nam czas do przygotowania późniejszej emigracji nieżydowskiej.

**Emigracja wogóle nie jest w naszych warunkach jedynym środkiem łagodzącym przeludnienie.** Pamiętając o tym, można dopiero określić znaczenie emigracji żydowskiej; a mianowicie, że spowoduje ona **przeludnienie okresów przygotowania emigracji polskiej i stworzy dogodny moment do koniecznej przebudowy struktury naszego życia gospodarczego.**

W stosunku do zagadnień emigracji obowiązywać winien **gospodarczo-społeczny kąt widzenia** nie zaś „zaciętrzenie“ partyjno-ideowe. Jeśli chodzi o możliwości rozwojowe emigracji żydowskiej, to są one dość ograniczone. W stosunku do Palestyny trzeba bowiem pamiętać, że obszar jej wynosi ogółem zaledwie 26 tys. km<sup>2</sup>, ludność zaś w końcu 1933 r. wynosiła 1.100.000 przy gęstości zaludnienia 44 osoby na 1 km<sup>2</sup> (Mały

Roczn. Statyst. 1936 r.). W utartym już dziś określeniu Palestyny — Belgia Wschodu i tempie obecnej imigracji do tego kraju, kryje się niebezpieczeństwo szybkiego nasycenia ludności, a może i przeludnienia jego obszaru. W stosunku do innych krajów migracyjnych trudno dziś przewidzieć kiedy, w jakim stopniu i na jaki rodzaj „towaru ludzkiego“ otworzą one swe granice. To też wyszukując istniejące już i przewidywane, dzięki posunięciom naszej polityki zagranicznej, możliwości emigracji palestyńskiej, kierować się należy dużą ostrożnością w operowaniu „emigracją żydowską“ jako faktem rozwiązującym całkowicie zagadnienie przeludnienia.

Przebudowa „w głąb“ naszego ustroju gospodarczego, zwiększenie wydajności rolnictwa i uprzemysłowienie — są to zagadnienia, którym **obok** emigracji przypisać należy nie mniejsze znaczenie wśród czynników, łagodzących zagadnienia, wywołane stłoczeniem zbyt wielkiej masy ludzi na ograniczonym terytorium.

E. M.

## Zbiórki publiczne a pomoc zimowa

Min. Spraw Wewn. wydało przypomnienie iż zbiórki publiczne, które były początkowo wyznaczone na pierwsze cztery miesiące roku 1937 nie mogą być przeprowadzone w tym okresie ze względu na zarezerwowanie tego czasu wyłącznie dla akcji zimowej pomocy bezrobotnym. Terminy zbiórek wyznaczonych na czas do końca kwietnia zostają przesunięte na następne kwartały 1937 roku.

## Rolnicze filmy propagandowe

Samorząd w ciągu ubiegłego miesiąca podjął starania w celu dostarczenia lokalnym organizacjom rolniczym do wyświetlania w terenie filmów dotyczących produkcji rolniczej.

W związku z tym sekcja organizacji ogólnoroślniczych Związku Izby i Organizacji Rolniczych zawarła umowę z wytwórnia, która będzie wypożyczać wojewódzkim organizacjom rolniczym propagandowe filmy rolnicze. Obecnie przygotowywane są dla tego celu filmy, ilustrujące produkcję mleka i jego zbyty, wyrób bekonów na wywóz do Anglii, rasy owiec hodowanych w Polsce i t. p.

## 100 skrzyń pomarańcz dla ubogiej działki szkolnej

Z inicjatywy i na skutek starań prezydium Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej, spółdzielni plantatorów owoców cytrusowych „Pardess“ w Palestynie ofiarowała 100 skrzyń pomarańcz jafskich do dyspozycji Pani Prezydentowej Marii Mościckiej, dla ubogiej działki szkolnej oraz ubogich dzieci.

# Stan gospodarczy powiatu święciańskiego polepsza się

Sytuacja gospodarcza powiatu Święciańskiego w roku 1936 w stosunku do lat ubiegłych przedstawia się pomyślnie. Akcja oddłużeniowa, zwyżka cen produktów rolnych i trzody spowodowały w znacznej mierze podniesienie zdolności płatniczych wieśniaka. Daje się zauważyć wyjście z okresu beznadziejności i martwoty. Widzimy teraz od dawna nie spotykaną rzecz: wieśniak zaczyna regularnie płacić podatki. Można zauważyć coraz bardziej powiększający się ruch w sklepach narzędzi rolniczych. Sieczkarnie, młocarnie, kieraty i t. p. znajdują licznych nabywców. Ludność daje dowody zrozumienia potrzeb państwa. Wyrazem tego może być zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej, której wynik przekracza sumę 20 tysięcy złotych. Imponująco przedstawiają się też wyniki akcji pomocy bezrobotnym.

Bilanse budżetów gminnych w większości wypadków wykazują znaczne nadwyżki. Umożliwia to gminom prowadzenie na większą skalę prac inwestycyjnych. Jesienią 1936 r. zaczęto budować w powiecie 14 szkół im. Marszałka Pił-

sudskiego. Na cel ten wyasygnowana jest suma 120 tysięcy zł. ze skarbu państwa i 180 tysięcy z gmin Niezależnie od tego gminy i Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych budują obecnie 3 nowe szkoły w powiecie.

Dość szybkie tempo komasacji gruntów odmienia oblicze gospodarcze Święciańszczyzny. Na gruntach wsi zaprojektowanych do komasacji przeprowadzana jest melioracja. Przy fachowej pomocy ludność wsi wykonuje prace melioracyjne zamiast szarwarku gminnego. Powstaje w terenie cała sieć rowów odwadniających.

Jest to bardzo pomyślne rozwiązanie sprawy, bo pojedynczy gospodarz nie mógłby dać rady z kopaniem ścieków. W innym wypadku prace te musiałyby trwać długie lata.

Rozwój gospodarczy poszczególnych gmin prawie zawsze zależy od inicja-

tyw, wkładu pracy i ogólnej działalności wójtów. Dobór solidnego elementu na wójtów jest i będzie zawsze rękojmią dobrej i postępowej gospodarki gminnej. Wzorowym wójtem w powiecie Święciańskim jest m. in. p. Władysław Niedzwiecki, który pracuje w gminie Kiemieliszki. Prowadzi on bardzo oszczędną gospodarkę w gminie, czym przyczynił się do spłacenia ogromnych długów ciążących na gminie, zbudował 2 szkoły w terenie, buduje obecnie remizę strażacką, racjonalnie i wzorowo kieruje robotami drogowymi, systematycznie zadrzewia drogi (założył szkółkę drzew przydrożnych), pobudował betonowe chodniki w miasteczku Kiemieliszki i t. p.

Ale i tam, gdzie wójtowie nie odznaczają się zbyt dużą energią, dzięki poprawie koniunktury wieś sama dźwiga się powoli. **jd.**

## Wielkie ulgi dla wileńskiego przemysłu

Ostatnio wileńska Izba Rzemieślnicza nawiązała kontakt z Anglią i otrzymała stamtąd próbną zamówienie na wyroby drzewne, które wykonano ku pełnemu zadowoleniu odbiorców. Poważną przeszkodą do zawarcia umowy na stałą dostawę tych wyrobów stanowił brak odpowiedniej taryfy kolejowej za przewóz tego rodzaju przesyłek do portów dla eksportu.

Dyrekcja Kolejowa w Wilnie w zrozumieniu doniosłości dla Wileńszczyzny eksportu wyrobów drzewnych pragnąc umożliwić jej skuteczną konkurencję z obcymi rynkami wystąpiła do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o obniżenie opłat przewozowych dla tych wyrobów eksportowanych do Anglii. Ministerstwo Komunikacji przychylając się

do wniosków Dyrekcji K. P. w Wilnie wprowadziło z dniem 21 grudnia 1936 r. nową, specjalną dla tych wyrobów taryfę pf-15, dla stacji Wilno i Woropajewo, której stawki w porównaniu z dawniej obowiązującymi, obniżono o 33% przy przesyłkach do 15 tonn, o 41% do 10 tonn i o 47% tonn do 5 tonn.

W ten sposób, ważny postulat wileńskiego przemysłu ludowego, tokarskiego i stolarskiego został całkowicie uwzględniony. Przyczyni się to niewątpliwie wybitnie do podniesienia się tego przemysłu a zarazem do ożywienia życia gospodarczego Wileńszczyzny. Wszelkich szczegółowych informacji udzielają wszystkie ekspedycje towarowe D. O. K. P. w Wilnie.

## Wzmocnienie nadzoru nad ochroną rybołówstwa

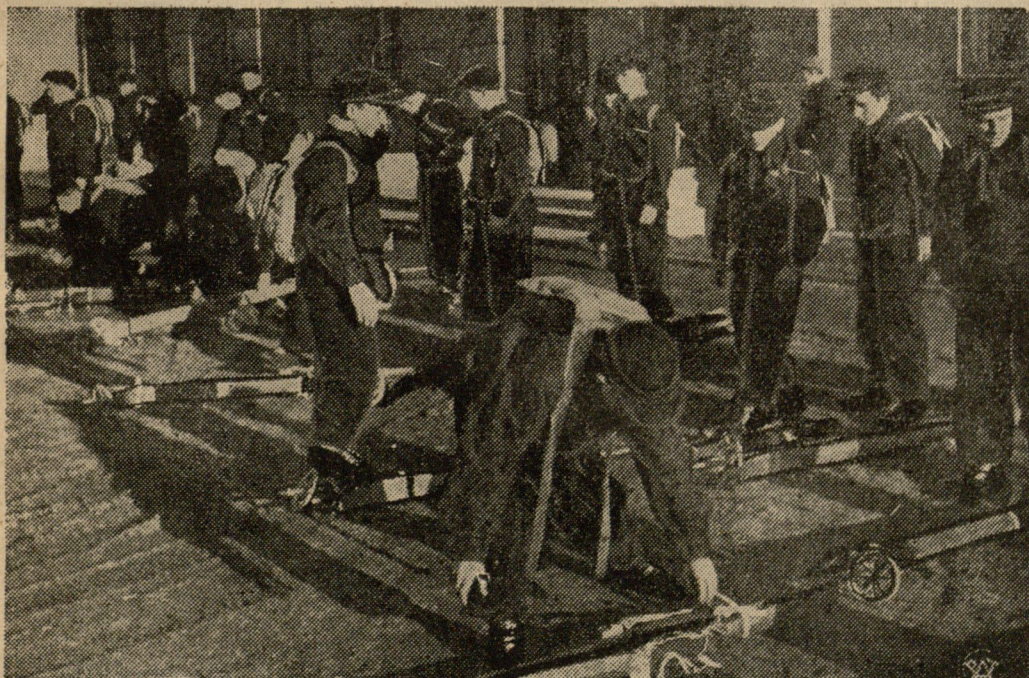
Wojewoda wileński wydał zarządzenie do wszystkich starostów woj. wileńskiego w sprawie wzmocnienia nadzoru nad ochroną rybołówstwa.

Mocą ustawy o rybołówstwie (DURP Nr. 35, poz. 357 z 1932 r.) organa administracji państwa powołane zostały do stworzenia rybołówstwu jak najpomyślniejszych warunków rozwoju. Staraniem władz administracyjnych na terenie woj. wileńskiego są tym bardziej troskliwe czynione, iż wobec b. znacznej ilości wód otwartych, położonych w województwie,

prowadzone na nich rybołówstwo stanowi dość poważną gałąź wytwórczości tej ziemi, a ponadto znajduje się w stadium organizacji i urzędowania swych gospodarstw. Jednym ze środków tych starań systematyczne zwalczanie przekroczeń przepisów normujących sposób wykonywania rybołówstwa.

Za wykrywanie przestępstw w stosunku do ustawy o rybołówstwie wojewoda wileński wprowadził nagrody dla funkcjonariuszów policji państwowej i dozoru rybackiego.

## Obóz zimowy junaków w Lidzbarku



Z Warszawy odjechała grupa 112 junaków — młodocianych robotników, ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, na wypoczynkowy obóz zimowy, zorganizowany przez Z. U. S. Junacy spędzą w pięknej, zdrowo położonej okolicy, na terenach obozów letnich Okr. Urzędu WF i PW, parę tygodni, tak bardzo im potrzebnych dla zdrowia. Czas zimowego obozu wypoczynkowego będzie poświęcony w większej części hartującemu organizmy robotnicze sportom zimowym. Koszta przejazdu i utrzymania całej grupy pokrywa Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Junacy zorganizowani i przygotowani do obozu przez Okręgowy Urząd WF i PW otrzymali pełny ekwipunek sportowy. Zdjęcie nasze przedstawia junaków, przed odjazdem na obóz w momencie przeglądu ekwipunku.



## KURJER SPORTOWY

# Ryga — Wilno 12:4

## Drugi występ bokserów łotewskich

Drugi z kolei występ bokserów łotewskich zakończył się ponowną porażką Wilna. Nie trzeba jednak tego żałować. Dobrze się stało, że zdecydowano się wreszcie na przerwanie błogiej śpiączki, która ogarnęła nasze pięściarstwo w ubiegłym sezonie. Mecze, mecze i jeszcze raz mecze — oto jedyna skuteczna droga, która ruszyć musi boksa wileński z martwego punktu, na którym od dłuższego już czasu utkwiał.

Zdecydowane zwycięstwo Łotyszów w sobotę ściągnęło do obszernej sali kina „Mars“ blisko 1000 zwolenników pięściarstwa. Na tym miejscu pod adresem publiczności skierować należy słowa uznania za sportowe zachowanie i daleko posunięty obiektywizm, który każe również żywo oklaskiwać gości, jak i swoich faworytów.

Drużyna ryska „Las“ zasilona kilku pięściarzami innych klubów łotewskich wystąpiła wczoraj jako reprezentacja Rygi. Reprezentacja Wilna nie stała się, niestety, elitą naszego pięściarstwa. W szeregach jej zabrakło przede wszystkim tej miary bokserów, co Wojtkiewicz, no i Norwicz. Poziom poszczególne walki był wyższy niż w sobotę.

W szeregach Wilna zabrakło przedstawicieli dwóch najcięższych wag, co zmusiło nas do oddania gościom aż 4 punktów walkowerem.

Ogólny wynik spotkania 12:4 dla Rygi. Faktyczny w ringu 8:4.

Po ceremoniale powitałym i wzajemnym wzniesieniu przez zawodników okrzyków na cześć gości i wileńców rozpoczęto zawody. Zainaugurowała je, jak zwykle:

**waga musza:** Dolgicer (Ryga) i Lendzin (Wilno). Wileńciani z miejsca przejmują inicjatywę i z furją rusza do ataku, uzyskując wysoką przewagę. Zawodnik łotewski zlekka oszołomiony pozostaje przez cały czas w defenzywie, inkasując wiele cennych ciosów. Zawodnik łotewski krwawi. U schyłku pierwszej rundy następuje błyskawiczne zwanie, tragiczne w swych skutkach dla Lendzina. Otrzymuje on silny cios, który rozkrwawia mu brew. Sędzia ryngowy (Łotysz) przerywa walkę, przyznając zwycięstwo przez techniczne k. o. Dolgicerowi. Decyzja ta spotyka się z żywiołowym protestem widzów. Większość twierdzi, że fatalny cios był zwykłym faulem, wykonany bowiem został nie rękawicą, a głową.

W ten sposób Wilno traci pewne zwycięstwo.

**Waga kogucia** przynosi Wilnu dwa pierwsze upragnione punkty. Walczą: Treimans (Ryga) — Bagiński (Wilno). Walka mało ciekawa. Bagiński ufnie w siłę swego ciosu poluje na k. o. Walka chaotyczna z wyraźną jednak przewagą wileńciana we wszystkich rundach kończy się jego zasłużonym i jednogłośnie przyznanym zwycięstwem.

**Waga piórkowa:** Fiodorow (Ryga) — Krasnopiorow (Wilno). Z miejsca zaznacza się wyraźna przewaga Łotysza. Krasnopiorow zawiódł, wypadając bardzo błędnie. W pierwszych dwóch rundach Krasnopiorow inkasuje moc ciosów, by w III-ej, podciągnąć się i ruszyć do ataku. Nie zdołał jednak uzyskać utraconego terenu i przegrał zaszczytne na punkty.

Nasuwa się tu uwaga, czy nie byłby lepszy Kulesza z AZS'u?

**Waga lekka:** Trebo (Ryga — Iwański (Wilno). Młody zawodnik wileński mile rozczerował. Walczy z głową, uzyskując lekką przewagę. Większość ciosów wyłapuje na rękawicę. Niestety, w III-ej rundzie Iwański zwalnia tempo i bardziej renomowany jego przeciwnik

dochodzi do głosu, nadrabiając utracone punkty, a nawet zapewnia sobie nieznaczne zwycięstwo.

**Waga półśrednia:** Aktorzy tego spotkania — to 8-krotny mistrz Łotwy — Tiaso i młody zawodnik wileński Borys. Tiaso niewątpliwie jest gwiazdą ekipy łotewskiej. Pierwsze chwile upływają na wzajemnym badaniu się zawodników. W II-ej rundzie Łotysz, który zdążył już poznać słabe strony swego przeciwnika, rusza do zdecydowanego ataku, wzmagając jeszcze bardziej tempo w rundzie III-ej. Pod koniec walki Borys jest zupełnie „groggi“ i prze dozwarcia. Wygrywa wysoko na punkty Tiaso.

**Waga średnia** była ostatnią walką dnia. Walczą: Beinerts (Ryga) — Umtum (Wilno). Spotkanie kończy się zwycięstwem wileńciana. Walka dość chaotyczna i mało ciekawa. Przynosi jednak Wilnu dalsze dwa punkty.

W wagach półciężkiej i ciężkiej, jak już donieśliśmy wyżej, Wilno oddało cztery punkty walkowerem.

W ringu sędziowali na przemian Łotysz i ze strony polskiej p. Kalinowski. Ten ostatni nienagannie. (et).

## Znane z niedoścignionej jakości WÓDKI i LIKIERU „Rektyfikacji Warszawskiej“

## Morderstwo rabunkowe

W Zwierowszczyźnie (gmina moleczadzka), pow. baranowski odnaleziono 23 bm. w nocy w stodole zwłoki 53-letniego Jerzego Santy, mieszkańca tejże wsi. Policja ustaliła, że Jerzego Santę zamordowali w celach rabunkowych 21-

letni Aleksander Kordasz i 23-letni Grzegorz Santo. Zabójcy zrabowali swą ofiarę na podwórku, zadusili Santę i zrabowali mu 80 zł. Zabójcy przyznali się do winy. Zrabowane pieniądze odnaleziono.

## Samobójstwo właściciela restauracji „Narocz“

Wczoraj popełnił samobójstwo właściciel kawiarni i restauracji „Narocz“ przy ulicy Mickiewicza 11 46-letni Piotr Brzeziński. Brzeziński zastrzelił się w gabinecie swego za kłędu, oddając celny strzał z dubeltówki w serce.

Samobójstwo miało miejsce około godziny 8 rano. Strzału narazie nikt nie słyszał. Dopiero po upływie 2 godzin około 10-ej jedna z kelerek zabrałszy przypadkowo do gabinetu stwierdziła fakt zgonu.

Samobójca pozostawił list, w którym prosi nikogo nie winić w jego śmierci.

Tragicznie zmarły był w swoim czasie współwłaścicielem „Palais des Danses“, a następnie dzierżawił bufet w „Klubie Myśliwskim“.

Ostatnio założył własną restaurację p. n. „Narocz“.

## „Poranek zimowy“ — Bartoszewicza

Zdjęcie nasze przedstawia reprodukcję obrazu naszego malarza Bartoszewicza p. t. „Poranek zimowy“.

Obraz ten, wystawiony przez malarza polskiego w Brukseli, na cieszącej się dużym powodzeniem wystawie jego dzieł, został zakupiony przez rząd belgijski do zbiorów państwowych.

## Echa radiowe

## „Miasto“ i kukułka

Z audycji zeszytygodniowych wyróżnia się niewątpliwie audycja pt. „Miasto średniowieczne“. Audycja barwna, żywa, interesująca. Można byłoby tylko dając ją na całą Polskę, gdyż niewątpliwie jest tego godna — usunąć kłótnie mieszczek. Niewiasty kłócą się od początku świata i będą się kłóciły aż do jego końca w sposób niewielej jednakowy. Należy wątpić, czy sekutnica średniowieczna odróżniała się cokolwiek od współczesnej i odwrotnie.

Cennym nabytkiem Rozgłośni Wileńskiej będą niewątpliwie odczyty włościan dla włościan, wygłaszane przed mikrofonem. Odczyty te zostały bardzo szczęśliwie zapoczątkowane przez doskonały odczyt pt. „Praca mężczyzny na wsi“. Odczyty tego rodzaju związały niewątpliwie silnymi węzłami wieś wileńską z Rozgłośnią Wileńską.

Kukułka świąteczna odznaczała się pod każdym względem nader wysokim poziomem. Poza tym była b. miła do słuchania dla dzieci od lat 5 do 80.

Parę słów o audycjach zagranicznych. Radio stacje w Moskwie i Mediolanie w dalszym ciągu częściej swoich słuchaczy codziennie, układami propagandowymi, w języku hiszpańskim. Z Moskwy leżą paragrafy nowej konstytucji sowieckiej. Należy wątpić czy biedni Hiszpanie są w stanie ocenić należyte nowotwory prawne... zwłaszcza, że towarzyszą im inne „paragrafy“, lecące z aeroplanów.

Radio rumuńskie nadawało wczoraj prześliczny koncert orkiestrowy. Z Budapesztu leżą co dzień piękne tomy muzyki cygańskiej. — Zdaje się, że te ostatnie mają większe powodzenie.

## Konkurs na powieść

Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Polsce ogłasza konkurs na powieść. Atmosfera i po traktowanie problemów powieści konkursu winny się opierać na wewnętrznym przeżyciu katolicyzmu. Poza tym manuskrypty winny odpowiadać następującym warunkom:

Manuskrypty winny być opatrzone godłem i pisane czytelnie po jednej stronie (pożądane maszynopisy). Nazwisko autora i dokładny adres winny być dołączone do manuskryptu w za pieczętowanej kopercie, zaopatrzonej tym samym co manuskrypt godłem. Termin nadsyłania manuskryptów upływa z dniem 1 grudnia 1937 roku. Za trzy najlepsze powieści wyznacza się następujące nagrody: 1 — 2000 zł.; 2) 1000 zł. i 3 — 500 zł.

Zastrzega się prawo pierwokupu powieści nagrodzonych i wyróżnionych. Bliższe szczegóły podane będą w tygodniku literackim „Kultura“. Manuskrypty należy nadsyłać pod adresem: Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Polsce, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22, IV piętro. (KAP).

## Fatalny skok z pociąg

23 bm., o godz. 21,30 na przystanku osobowym Kurhan, na szlaku Skrzybowce — Lida, wyskoczył z pociągu jadący bez biletu 48-letni Antoni Rauba ze wsi Rauby, gm. lebrodzkiej. Skok się nie udał i Rauba został ciężko okaleczony. Pierwszej pomocy udzielił mu dyżurny ruchu st. Kurhan — Falkowski.

## Posiedzenie K-tu do spraw młodzieży wiejskiej

23 bm. w Izbie Rolniczej odbyło się posiedzenie Wojew. Komitetu do spraw młodzieży wiejskiej.

Przewodniczącym Komitetu jest poseł Wł. Kamiński, wiceprzewodniczącym przedstawiciel Izby Rolniczej — inż. Czerniewski. Do Komitetu wchodzi przedstawiciele:

Wileńskiego Urz. Wojewódzkiego: — Wyd. Społ.-Politycznego, Wyd. Roln. i Ref. Roln., Kuratorium Okr. Szkol. Wł.: Wyd. Szkolnictwo Zawodowe, Oświata Pozaszkolna, Organizacja — Związku Młodej Wsi, Katolick. Stow. Młodz., Związku Strzeleckiego i Okr. PW i WF w Grodnie.

Posiedzenie było poświęcone zagadnieniom pracy w organizacjach młodzieży wiejskiej. — Poza tym rozpatrzono i uchwalono plan pracy

na rok przyszły, budżet, regulamin akcji przy sposobieniu rolniczego i złożono sprawozdania.

Prowadzona przez Komitet akcja przysposobienia rolniczego ma na celu usamodzielnienie wsi drogą przygotowania zawodowego do pracy w swoich gospodarstwach oraz przygotowania do pracy społecznej.

Przygotowanie zawodowe obejmuje trzy stopnie przysposobienia rolniczego. Po przejściu tych trzech stopni, zdobyte wiadomości mniej więcej równają się 60 proc. szkoły rolniczej niższego typu. Obecnie na rok przyszły uchwalono, iż do pracy przystąpi 400 zespołów (t. j. obejmuje około 400 wsi). W całym województwie wileńskim pracę prowadzi się w tej dziedzinie od r. 1929, ale obecnie praca coraz bardziej krystalizuje się i osiąga coraz lepsze warunki.

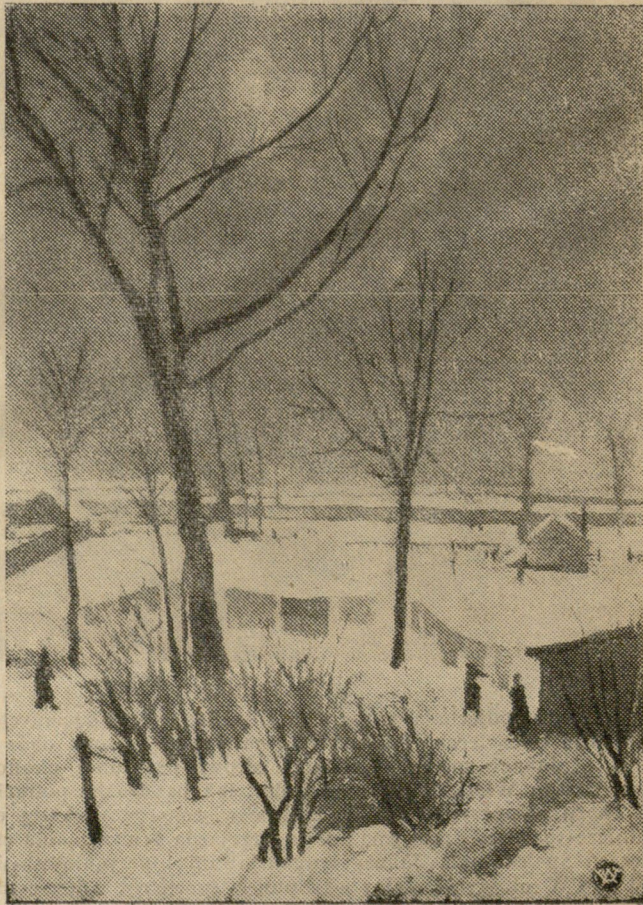
## Z prac OTO i KR w pow. oszmiańskim

W ub. tygodniu w Oszmianie odbyło się posiedzenie rady OTO i KR, na którym zarząd złożył sprawozdanie z ubiegłego okresu pracy oraz preliminarz budżetowy i plan na rok na stępny. Na zakończenie obrad jednogłośnie uchwalono zebrać od członków T-wa na pomoc zimową z jednego ha po 5 kg ziemniaków lub 2 kg zboża.

W tym samym czasie odbyło się pod przewodnictwem starosty oszmiańskiego posiedzenie Pow. Komisji Rolnej, na które przybył przedstawiciel Wileńskiej Izby Rolniczej insp. Rudolf Mroszczyk. Złożono sprawozdanie okresowe, omówiono preliminarz budżetowy i plan

pracy. Uchwalony budżet wynosi zł. 49.000 i składa się z sum z Izby Rolniczej poszczególnych gmin, Wydziału Pow. i Funduszu Pracy. Ponadto wobec słabych tegorocznych urodzajów w niektórych gminach, postanowiono zwrócić się do odnośnych władz z prośbą o przyjęcie z pomocą ludności wiejskiej w formie sprowadzenia dla niej odpowiedniej ilości słomy.

W tym samym dniu na posiedzeniu Komisji Szkolnej do spraw Szkoły Rolniczej w Antonowie, po sprawozdaniu dyrektora szkoły, uchwalono budżet szkoły w sumie 23 tys. zł.





## Egzaminy na prawo posiadania pojazdów mechanicznych

Otwarcie Biura Technicznego przy Wileńskim Automobilklubie w celu egzaminowania kandydatów na kierowców pojazdów mechanicznych.

Pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (prawa jazdy) wydawały dotychczas Urzędy Wojewódzkie na podstawie egzaminów przeprowadzanych przez te Urzędy.

Celem wprowadzenia istotnych ułatwień przy uzyskiwaniu tych pozwoleń, przekazał Minister Komunikacji, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej sprawy egzaminowania i wydawania świadectw, wymagających do uzyskania tych pozwoleń wyłącznie Automobilklubowi Polski, który ze swej strony powierzył tę funkcję na terenie poza Województwem Warszawskim, poszczególnym regionalnym Automobilklubom.

W Wilnie Biuro Techniczne przy Wileńskim Automobilklubie obejmujące swą działalnością cały teren Województwa Wileńskiego, będzie uruchomione od dnia 2 stycznia 1937 r. przy ul. Mickiewicza 35 m. 36, czynne będzie codziennie od godz. 10 do 13.

Biuro Techniczne będzie egzaminowało kandydatów, udzielało wszelkich informacji i załatwiała formalności wymagane do uzyskania pozwoleń na prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych, tak przez kierowców zawodowych, jak i amatorów.

## Inwalidi żądają rewizji systemu sprzedaży papierosów

Jak się dowiadujemy, inwalidi wojenni, zgodnie z powyższymi uchwałami, zgłosili do ministerstwa skarbu prośbę o zreformowanie systemu detalicznej sprzedaży wyrobów monopolu tytoniowego. Żądają mianowicie określenia ściśle ilości miejsc sprzedaży tytoniu, a więc kiosków, budek i sklepów. Poza tym żądają podwyższenia prowizji, przy czym zaznaczają, że prowizja wyznaczana inwalidom powinna być znacznie wyższa niż dla sprzedawców restauracyjnych.

Jak słychać sprawa ograniczenia miejsc sprzedaży nie może liczyć na zrealizowanie, bo wtem wzorowanie się w tej dziedzinie na monopolu spirytusowym mogłoby się odbić ujemnie na obrotach monopolu tytoniowego. Nato miast kwestia prowizji jest o tyle słuszną, że przy obecnych zarobkach właścicieli kiosków nie mogą sobie zapewnić utrzymania.

## 3 tygodnie aresztu za awantury w cerkwi

13 bm do cerkwi prawosławnej w Starych Hałbach, gm. żońniańskiej pow. postawskiego, podczas odbywającego się nabożeństwa wtargnął w stanie pijanym 20 letni Bazyli Siskiewicz i począł się awanturować, zaczepiając przy tym w sposób nie przyzwoity obecne młode kobiety. Po usunięciu go siłą ze świątyni sporządzono protokół i doniesienia karne.

Starosta postawski po rozpoznaniu sprawy w dniu 23 bm ukarał młodocianego awanturnika 3 tygodniowym bezwzględny aresztem.

## Postrzelenie

25 bm., o godz. 16 w Barwiniżkach, gm. szumskiej, podczas bójki został postrzelony Stanisław Mazajłow i poturbowani Al. Bielawski i Michalina Rodzko. Podejrzany o postrzelenie nie jest Stefan Rodzko. Wszyscy mieszkają w Barwiniżkach.

Mniej więcej o tej samej porze posterunkowi III Kom. PP. znalazł na ul. Solfaniskiej, obok plotu domu Nr. 21 ciężko poturbowanego osobnika, którego przewieziono do szpitala. Był to mieszkaniec wsi Leśniki, 21-letni Józef Rykiewicz. Pobito go na zabawie tanecznej, przewieziono do miasta i... podzuceno.

Podczas bójki w jednej z „knapów“ przy ul. Nowogródzkiej został pobity tragarz Ch. Marmes (Krawiecki zauł. 7). Marmesa opatrzyło po gotowie ratunkowe.

Dorożkarz Jan Sakowski (Ogórkowa 39) padł ofiarą oryginalnej zemsty. Na Zwierzynie do jego dorożki wsiadło trzech osobników, z których jeden od opilstwa bliski był całkowitej utraty świadomości. Osobnicy chcieli widzieć nie pozbędzie się pijanego. Wyrzucił go z dorożki przy ul. Subocz, uregulowali rachunek dorożkarzowi i zbiegli. W tym czasie jednak pijany osobnik zrozumiał o co poszło jego kolegom i mając pod ręką jedynie dorożkarza, napadł na niego i dotkliwie poturbował tak, że Sakowski musiał się zwrócić do pogotowia ratunkowego.

Wierza Prostopadła (Szkaplerna 20) padła ofiarą czworonożnego napastnika. Została na padnięta i dotkliwie pogryziona przez psa, którego właściciel nie trzymał na uwięzi. Przeciwko pośredniemu sprawcy nieszcześć policja spisała protokół, a starostwo grodzkie niewątpliwie zaaplikuje mu odpowiednią grzywnę, by na przyszłość nie narażał tak lekkomyślnie zdrowia przechodniów.

Roztargnienie podczas dni świątecznych jest zjawiskiem częstym. Czasami może ono spowodować całkiem nie mile następstwa. P. Kazimiera Kulewiczowa zam. przy zauł. Przeskok wyjechała dorożką. Przez roztargnienie zapomniła w dorożce torbę i 40 zł. Gdy przypomniała sobie było już za późno. Po dorożce i śladu nie pozostało.

Straż pożarną zaalarmowano wczoraj o wybuchu pożaru przy ulicy Dobrej Rady 4, w mieszkaniu M. Cylinga. Po przybyciu na miejsce pożar zlokalizowano. Żadnych wypadków z ludźmi nie było.

Władysław Jankowski (Cechowa 7) z zawodu szewc nieśladą zmartwienie. Skradziono mu podczas świąt z warsztatu 11 i pół par butów. Szczególnie boli go ten 23 zbyteczny bucik. Wiedząc, że złodziej pomylił się. Leez na tym nie kończą się udręczenia P. Władysława. Sprawa jest znacznie nieprzyjemniejsza. O dokonanie tej kradzieży podejrzewa on mianowicie swoją młodszą córkę Helenę Lubeżyńską, zam. przy ul. Kijowskiej 53.

Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Onegdaj późno w nocy przed hotelem Sokołowskiego jakiś pijany osobnik groził pewnej tancerce, którą odwoził do domu rewolwerem. Policja „uspokoiła“ pijaka z miejsca.

Zacządziała bufetowa restauracji „Ustronie“ Anna Traczenko. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie ratunkowe.

Policja zatrzymała wczoraj trzech kieszonkowców uwiązanych się po lokalach publicznych. Osadzono ich w areszcie.

# KRONIKA

Poniedziałek  
28  
Grudzień

Dziś: Wiktora M.

Jutro: Tomasza i Dawida

Wschód słońca — godz. 7 m. 45

Zachód słońca — godz. 2 m. 56

Spektroskop Złotego Meteorologii U. S. B  
Wilno z dnia 27.XII. 1936 r

Ciśnienie 767

Temp. średnia 0

Temp. najw. +2

Temp. najn. —7

Opad — ślad

Wiatr: poł.-zach.

Tend. bar.: spadek

Uwagi: chmurno

## DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

1) Nalecza (Jagiellońska 1), 2) S-ów Augustowskiego (Kijowska 2), 3) Romeckiego i Zielańska (Wileńska 8), 4) Frumkinów (Niemiecka 23), 5) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Poza tym dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42), Szantura (Legionów 10), Zajackowskiego (Witoldowa 22).

— Protokół. W ciągu dnia wczorajszego organy policyjne sporządziły 5 protokołów za uprawianie potajemnego handlu. Winni zostaną ukarani w drodze administracyjnej.

## KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach  
Ceny bardzo przystępne

## PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Przybyski Chomn z Warszawy; dr. Seyda Marian z Warszawy; Biszewski Józef, ziem. z Łyntup.

## HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## MIEJSKA.

— Czy przedmieścia zostaną zelektryfikowane? Jak się dowiadujemy, elektrownia miejska opracowuje obecnie plan prac elektryfikacji na okres wiosenny. W planie tym w pierwszym rzędzie mają być uwzględnione przedmieścia, na których większość ulic tonie w przysłowiowych „ciemnościach egipskich“.

Realizacja tego projektu przez mieszkańców peryferii miasta niewątpliwie zostanie powitana z całym uznaniem.

— Choinka i ofiary na biednych. Z inicjatywą AZS na Placu Katedralnym ustawiono choinkę, upiększoną balonikami. Wczorajem gdy zapalają się na choince lampki wygląda ona bardzo efektownie, nadając miastu specyficzny urok.

## Śmierć w Wilii

Dnia 25 bm. między godz. 14 a 15 podczas przeprawy łodzią przez Wilię z zaścianku Ła powojnie do kolonii Palestyna (gm. gierwica) łódź się wywróciła, wskutek czego utonął 24-letni Wincenty Janicki ze wsi Czechy. — Pozostałe dwie osoby uratowały się.

— Eksmisje mieszkaniowe nie ustają. — Eksmisje mieszkaniowe mimo okresu zimowego trwają nadal. Coprawda w okresie świątecznym zległy zawieszeniu. Obawiać się jednak należy, że wkrótce znowu przybiorą na sile. Obecnie jak wykazują dane statystyczne wydłużenie opieki społecznej eksmituje się średnio dziennie po 2—3 rodziny.

Wszystkim wyeksmitowanym z pomocą przychodzi miejska opieka społeczna, która udziela wyeksmitowanym skromnych zasiłków na wynajęcie nowego mieszkania.

## Z KOLEI.

— WYDAWANIE WYCIECZKOWYCH BILETÓW NARCIAKSKICH Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie zawiadamia, iż na podstawie zarządzenia Ministerstwa Komunikacji z dnia 21 grudnia r. (Nr. HO. II—42A/300) narciańskie bilety wycieczkowe w dniach 25 i 26 grudnia br. wydawane będą wszystkim bez okazywania legitymacji Polskiego Związku Narciańskiego. Powrót powinien nastąpić najpóźniej 10 dnia od dnia oznaczonego na bilecie jako pierwszy dzień jego ważności. Zaznacza się, iż cena tych biletów jest zryczałtowana za oba kierunki.

Na terenie Dyr. Okr. Kolei Państw. w Wilnie tylko Wilno uprawnione jest (kasa stacji na lub Orbiś) do wydawania tego rodzaju biletów i tylko do stacji następujących:

1) do jednej ze stacji położonych na odcinkach Wapienica — Głęboce i Mikuszowice — Zwardon oraz do stacji Hucisko i Jelesnie. Cena biletu kl. II zł. 60, kl. III zł. 40.

2) do jednej ze stacji położonych na odcinku ku Jucha — Zakopane oraz do stacji Rabka Zdrój i Babka — Zaryte. Cena biletu kl. II — zł. 60, kl. III, zł. 40.

3) do jednej ze stacji położonych na odcinku ku Żegiestów — Krynica. Cena biletu kl. II zł. 66, kl. III zł. 44.

4) do jednej ze stacji położonych na odcinku ku Roshucz — Siemki i Skole — Ławoczne. Cena biletu kl. II zł. 69, kl. III zł. 46.

5) do jednej ze stacji położonych na odcinku Nadwórne — Woronienka. Cena biletu kl. II zł. 72, kl. III zł. 48.

— POCIĄG POPULARNY WILNO — ZAKOPANE. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie zawiadamia, iż pociąg popularny z Wilna do Zakopanego, odepędzie z Wilna nie 2-go stycznia 1937 r., lecz 9 stycznia 1937 r. Opłaty pozostają niezmienione. Zapisy i informacje w Orbiś.

## WOJSKOWA

— Przygotowania do poboru rocznika 1916. Referat wojskowy Zarządu miasta przekazał w najbliższym czasie władzom starościńskim spis poborowych rocznika 1916, którego powtór na rejestracja zakończona została z dniem 30 listopada r. ub.

Wszyscy ci poborowi, którzy w terminie tym nie zarejestrowali się winni to pod sankcją surowych kar uczynić jak najszybciej.

Na podstawie list poborowych władze adm.

Rutynowany  
NAUCZYCIEL MUZYKI  
udziela lekcji GRY NA FORTEPIANIE  
— Ceny przystępne. —  
ul. Jagiellońska 8 m. 22. godz. 4—6 pp.

nistracyjne opracowują plan poboru tego rocznika. Pobór rozpocznie się w początkach maja r. prz. i trwać prawdopodobnie będzie do drugiej połowy czerwca. W czasie tym codziennie urzędować będą Komisje Poborowe.

Wcielenie do szeregów nastąpi jesienią roku 1937 oraz na wiosnę roku 1938.

## GOSPODARCZA

— Świadczenia przemysłowe. Już kilka dni zaledwie zostało do wykupienia świadectw przemysłowych przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze. — Termin wykupu świadectw upływa z dniem 1 stycznia.

W początkach przyszłego miesiąca wyruszą na miasto dla przeprowadzenia lustracji specjalnej kontrolerzy Izby Skarbowej. Brak nowego świadectwa pociąga za sobą surowe kary pieniężne, a nawet przymusowe zamknięcie przedsiębiorstwa.

— Egzekucje zaległości podatkowych. — Egzekucja zaległych należności podatkowych, która węgla przerwie w okresie świąt, wkrótce ponownie zostanie podjęta. Przeprowadza na jest obecnie egzekucja zaległych podatków zarówno państwowych jak i komunalnych.

## ROZNE

— Sprostowanie. Do zamieszczonego wczoraj sprawozdania sądowego p. „Samowola majątku Szehietowszczyzna“ wkradł się błąd, polegający na opuszczeniu kilku wyrazów w zdaniu: „obrońca p. Skirmunta dowodził, że oskarżony dołożył swoich słusznych praw“. Wyrazy podkreślone zostały opuszczone, przez co został przeinaczony sens zdania.

## RADIO WILNO

Poniedziałek, dnia 28 grudnia 1936 r.

6.30 — Koleda; 6.33 — Gimnastyka; 6.50 — Muzyka; 7.15 — Dziennik poranny; 7.25 — Program dzienny; 7.30 — Informacje; 7.35 — Muzyka; 8.00—11.57 — Przerwa; 11.57 — Sygnał czasu i hejnał; 12.03 — Koncert orkiestry repr. Pol. Państw.; 12.40 — Dziennik połudn.; 12.50 — W rodzinie i gromadzie; pogad.; 13.00 — Muzyka popularna; 14.00—15.00 — Przerwa; 15.00 — Wiadomości gosp. 15.15 — Orbiś mówi; 15.18 — Koncert reklamowy; 15.25 — Życie kulturalne; 15.30 — Odcinek prozy; 15.40 — L. van Beethoven; 15.45 — Audycja życzeń dla dzieci; 16.15 — Gwara w literaturze polskiej — odczyt; 16.30 — Koncert zespołu H. Adamskiej Grossmanowej; 17.00 — Co Polska wniosła do kultury? — odczyt; 17.15 — Koncert solistów; 17.50 — Historia zegara — pog.; 18.00 — Wiadom. sport.; 18.20 — Polski Czerwony Krzyż w Tuhmontach; 18.30 — Koncert dla młodzieży; 18.50 Jakim warunkom musza odpowiadać nasze bekony; 19.00 Audycja strzelecka; 19.30 — Muzyka lekka; 20.25 — Erna Sack — śpiewa; 20.45 — Dziennik wiecz. 20.55 — Pogad aktualna; 21.00 — Idąc za koledą, wieczór literacki; 21.30 — Koncert; 22.00 do 23.00 Koncert symfoniczny.

WITOREK, dnia 29 grudnia 1936 r.

6.30: Pieśń por. 6.33: Gimn. 6.50: Muzyka; 7.15: Dziennik por.; 7.25: Program dz. 7.30: Informacje i giełda roln. 7.35: Muzyka na dzień dobry; 8.00: Przerwa; 11.57: Sygnał czasu i hejnał; 12.03: Koncert rozr. 12.40: Dziennik połudn. 12.50: Wskazówki praktyczne dla rolników; 13.00: Muzyka popularna; 14.00: Przerwa; 15.00: Wiadom. gospod. 15.15: Koncert rekl. 15.25: Życie kult. 15.30: Odcinek prozy; 15.40: Pieśń polskie; 16.00: Ze spraw litewskich (w jęz. polskim); 16.10: Emil Młynarski — Mazur; 16.15: Skrzynka PKO; 16.30: Koncert muzyki lekkiej; 17.10: Powieść mówiona, Marii Kuncewiczowej; 17.25: Sonaty skrzypcowe Beethovena; 17.50: Zdrowia, szczęścia, pomyślności, monolog; 18.00: Pogadanka; 18.10: Komunikat śniegowy; 18.20: 10 minut wspólnego czytania; 18.40: Berzeretki francuskie. 18.50: Pogadanka akt. 19.00: Dyskutujemy; 19.20: Z muzyki angielskiej, koncert A. Hermana; 20.00: Rozmowa muzyka ze słuchaczem; 20.15: Muzyka operowa; 20.40: Dziennik. wiecz. 20.50: Pogadanka akt. 21.00: Koncert rozrywkowy z Budapesztu; 21.45: Współczesny humanizm w literaturze; 22.00: Koncert rozrywkowy — transmisja z Berlina.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w poniedziałek wiecz. na przedstawieniu po cenach propagandowych powtórzenie arcywesołej komedii „TEMPO 120“ w świetnie zgranej premierowej obsadzie zespołu.

Jutro wieczorem wraca na afisz ostatnia nowość repertuaru teatru znakomita komedia „BYŁ SOBIE WIEZIEN“ z dyr. Szpakiewiczem odtwórcą roli tytułowej, w dalszej premierowej obsadzie zespołu. W czwartek wieczorem dana będzie nowa premiera teatru, komedia muzyczna p. t. „MAIKA“ z ulubieńcami publiczności pp. Górską i Szczawińskim w rolach głównych — zostanie również powtórzona w czwartek w nocy na rozpoczęcie Nowego Roku.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— „Przygoda w Grand Hotelu“. Dziś o g. 8.15 w grana będzie w dalszym ciągu słynna op. Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu“, która zyskała rozgłos oraz uznanie i cieszy się wielkim powodzeniem. W rolach głównych Z. Lubiczówna, M. Martówna i M. Wawrzukiewicz.

— Tradycyjna Rewia Sylwestrowa w „Lutni“. We czwartek najbliższy odbędzie się w „Lutni“ o godz. 8.15 i 11.30 w tradycyjnej Rewii Sylwestrowa w 20 obrazach „Frontem do smalonych dub“. Udział biorze cały zespół teatru pod reżyserią K. Wyrwicz-Wichrowskiego i M. Tatrzyskiego. Bilety już są do nabycia w kasie „Lutni“.



**CASINO****Dziś ostatni dzień FLIP i FLAP „KOCHANA RODZINKA“  
JUTRO PREMIERA**

Najbardziej emocjonujący konflikt erotyczny w najromantyczniejszym mieście świata!

**SAN FRANCISCO  
MACDONALD**Nie było i nie będzie  
takiej obsady:**CLARK GABLE i Spencer Tracy** w jedynym kapitalnym filmie reż. Van Dyke.Najweselej  
spotyka całe  
Wilno szczęśliwy i wesoły  
Nowy Rok**1937 Wesoły Sylwester**tylko **NOWOŚCI** na premierze we czwartek 31.XII (Dwa przedstawienia Sylwestrowe o godz. 9 i 11.30) Tylko w naszym programie występy gwiazd rewolowych: I. Rożyńskiej, Rostańskiej, Doriani, Majskiego, Boruńskiego, Szpakowskiego Tylko w wieczór Sylwestrowy wystąpi genialny zongler Fr. Froni oraz fenomenalna atrakcja balet Jasy Kamińskiego. Wiele nowości, przebojowe bombi śmiechu. Szczegóły w afiszach. Przedprzedaż na miejsca numerowane na obydwie seanse po cen. specjalnych w kasie Nowości**Kolejka podziemna Berlina pali się**

BERLIN, (PAT). — Dziś wieczorem o godz. 6 wybuchł w tunelu, znajdującej się w budowie podziemnej linii północno-południowej kolejki obwodowej (S. Bahn), w jednej z najruchliwszych miejsc stolicy na Potsdamer Platz, olbrzymi pożar, które przyczyną jest dotąd nieznana.

Akcja gaszenia pożaru jest bardzo trudna. Strażacy pracują w maskach przeciwdymnych i używają aparatów tlenowych. Na miejsce pożaru przybyli natychmiast po trzymaniu wiadomości gen. Goering i min. Geobels. Na Potsdamer Platz zgromadziła się olbrzymia liczba publiczności.

Pożar ten wybuchł tuż obok miejsca głośnej katastrofy zaważenia się tunelu tej samej kolejki w ub. roku.

Pożar trwa. Szczegółów na razie brak.

**Blok zachodnio-azjatycki**

BAGDAD, (PAT). — Tutejsze koła polityczne poważnie liczą się z ewentualnością ścisłego porozumienia państw zachodnio-azjatyckich: Turcji, Iranu, Iraku i Afganistanu.

Jednocześnie wypowiadane są opinie, że taki blok podważyłby ideę związku Pan-Arabskiego, którą Anglia jeszcze do niedawna usilnie popierała, jak również mógłby się ujemnie odbić na przyjaźni turecko-sowieckiej.

Artysta-malarz teatrów miejskich

**W. MAKONIK**

PROJEKTY WNĘTRZ

(mieszkania, biura, sklepy i t. d.)  
Wiwulskiego 6 m. 15, tel. 23-77

Wielką popularnością cieszą się przedstawienia dla dzieci teatryku młodzieżowego „Baj“, urządzane na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie. Zdjęcie nasze przedstawia jeden z efektownych „żywych obrazów“ tego teatryku, serdecznie oklaskiwanego przez licznie zgromadzoną na widowni publiczność.

**DZIŚ NIEODWOŁALNIE OSTATNI DZIEŃ****TAJNA BRYGADA**Następny program: monumentalny film polski  
Reż. Józefa Lejtesa**BARBARA****RADZIWIŁŁÓWNA**

W roli tytułowej

**SMOSARSKA**W roli króla Żyg. Augusta  
**W. ZACHAREWICZ****OGNIKO**Dziś Największe arcydzieło polskiej sztuki kinematograficznej p. t. **Jego wielka miłość**

Świąteczny program. w rolach głównych najwybitniejsi artyści ekranu polskiego STEFAN JARACZ, LENA ŻELICHOWSKA, LALA GÓRSKA, TADEUSZ OLSZA i inni. Nad program: UROZMAIACONE DODATEKI. Początek o g. 4-ej, w niedzielę i święta o g. 2-ej.

**Beżowe gum.****ŚNIEGOWCE zł. 3.90****DESZCZÓWKI zł. 3.—****L. BORSKI**

Rudnicka 10. Niemiecka 22.

**WĘGIEL** górnośląskikoncernu „ROBUR“  
wagonowo i tonnowo w zapłomb. wozach  
poleca Dom H.-P. „PACYFIK“  
Słowackiego 27, tel. 7-56Przyjmuje  
**uczenice**

z całodziennym utrzymaniem. Troklistwa opieka. Na żądanie francuski i niemiecki. Warunki, ul. Królewska 9 m. 9 od 10—11 rano i od 5—6 p.p. W dni świąteczne od 2—4 p.p.

**„FORTUNA“**

Fabryka cukrów i czekolady. Wilno, ul. Metropolitana 5, tel. 19-19. Pierwszorzędne wyroby. Pierniczki miodowe, ozdoby choinkowe. Zadzajcie wszędzie.

**LICZNIKI**

stare na prąd stały (obecnie nie używane) kupujemy i płacimy najwyższe ceny. Firma EL-FA H. SZUR I S-ka Wilno, Niemiecka nr. 3 telefon 11-11

**Sklep**

spożywczy w centrum z urządzeniem i towarami do sprzedania natychmiast. Dowiedzieć się w Adm. „Kurj. Wil.“

**Szczenięta**

„Setery Irlandzkie“ do sprzedania ul. Jagiellońska 8—22

**HELIOS**

Ostatnie dni

**ADOLF**W brawurowej komedii muzycznej **30 karatów szczęścia****MARS**

Ostatnie dni

Nasz następny program:

**Wierna rzeka****OSKARŻONA**

W rol. gl. Dolores Del Rio i Fairbanks Jr.

**ŚWIATOWID**

Po raz pierwszy w Wilnie! Potężny dramat z życia przedwojennej Rosji

**HOTEL SAVOY 217**W roli głównej najznakomitszy aktor doby obecnej **Hans Albers**. Moskwa. Hulaszcze życie. Miłość. Zemsta. Zbrodnia. Niezasłużona kara. — NAD PROGRAM: **Atrakcje****B. nauczyciel gimnaz.**

udziela lekcji i korepetycji w zakresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do małej i dużej matury. Nauka solidna. Postępy i skutki gwarantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. — Łaskawe zgłoszenia do red. Kurjera Wil. po g. 7-ej wiecz.

**Nauczycielki,**

bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową zapośrednicza Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie, Poznańska 2, tel. 12-06, czynne od g. 8 do 15-ej

**AKUSZERKA****Marja****Laknerowa**  
Przyjmuje od 9 r. do 7 w ul. J. Jasińskiego 5—15 róg Ofiarnej (ob. Sądu)**AKUSZERKA****M. Brzezina**

masaż leczniczy i elektryzacje ul. Grodzka nr. 27 (Zwierzyńiec)

**DOKTOR****Blumowicz**

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wielka 21, tel. 9-21 Przyjm. od 9—11 i 3—6

**Starsza**

osoba — poszukuje posady Zarwaka 3 — 14

**REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!**ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO  
KLIJENTELĘ ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE**OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE WILEŃSKIM“****REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 popoł. Administracja czynna od g. 9½—3½, popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½, i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową**CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr, przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszk., — 10 gr. za wyraz.

Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.